

Andreas Laun, *Współczesne zagadnienia teologii moralnej. Teologia moralna – zagadnienia szczegółowe*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002, ss. 462.

Autor książki, Andreas Laun, biskup pomocniczy w diecezji Salzburg, jest znanym w kręgu języka niemieckiego moralistą. Wykłada teologię moralną na Uniwersytecie Wiedeńskim, w Wyższej Szkole św. Krzyża oraz w Wyższej Szkole Salezjańskiej św. Jana Bosko w Bawarii. W licznych książkach i artykułach, tłumaczonych na wiele języków, zajmuje się palącymi problemami moralnymi współczesności. Jego publikacje, często odwołujące się do tekstów Soboru Watykańskiego II oraz nauczania Jana Pawła II, są równie mocno zakorzenione w nauce Kościoła, jak i w codziennym doświadczeniu.

Można wyrazić radość, że na polskim rynku wydawniczym ukazał się jego podręcznik teologii moralnej szczegółowej. Autor wychodzi z założenia, że stosunki międzyludzkie, które w szczególnym stopniu podlegają normowaniu etycznemu, nie ograniczają się do relacji interpersonalnych, wychodząc bowiem poza odniesienia osoby do osoby, tworzą życie społeczne, rodzące wiele problemów etycznych. Ten moralny wymiar życia ujawnia się w różnych grupach społecznych, czyli wspólnotach życia.

Podstawową wspólnotą, powstałą w wyniku zawarcia związku małżeńskiego, jest rodzina. Biskup przedstawienie moralnych spraw małżeństwa i rodziny zaczyna od omówienia zagadnień etyki seksualnej. Szczególnie wiele miejsca poświęca zagadnieniu przedmałżeńskiej wstrzeźliwości płciowej. Temat ten uważa za ważny ze względu na to, że wielu narzeczonych wcześniej rozpoczyna kontakty seksualne. Ukazuje też racje, dla których powinni oni zachować wstrzeźliwość przed zawarciem sakramentu małżeństwa.

W następnym rozdziale bp Laun zajmuje się zagadnieniami etyki małżeńskiej i rodzinnej. Rozpoczyna je od przedstawienia tradycyjnej nauki o celach małżeństwa chrześcijańskiego. Przestrzegając przed biologizyczną herezją „teorii samego przekazywania życia”, ukazuje treść kościelnej doktryny o miłości odpowiedzialnie płodnej, którą wypracował Sobór Watykański II.

Z kolei Autor przedstawia naukę katolicką o regulacji poczęć. Zdaje on sobie sprawę, że prokreacyjny aspekt małżeństwa wymaga szczególnie troskliwego potraktowania. Sprawia on bowiem w obecnych czasach trudne i o wielkiej doniosłości życiowej problemy moralne. Nauczanie Kościoła w tym przedmiocie jest ściśle i jednoznacznie określone. Jan Paweł II w swych różnych wypowiedziach daje temu nauczaniu szczególny wyraz i świadectwo. Jednak wielu małżonków, nawet wierzących, różnie zapatruje się na rodzicielstwo, choć ma ono taki bliski związek z ich współżyciem cielesnym. Toteż Laun przybliża kościelną naukę na temat rodzicielstwa. W ślad za encykliką Pawła VI *Humanae vitae* przedstawia implikacje zasady nierozdzielnego związku między miłością małżeńską a rodzicielstwem. Baczną uwagę poświęca także sprawie godziwego i niegodziwego ograniczania płodności.

Wiele małżeństw boryka się z problemem braku własnego potomstwa. Toteż szukają pomocy we współczesnej medycynie. Jedną z propozycji jest sztuczne zapłodnienie, na które decydują się także chrześcijańscy małżonkowie. W kolejnym rozdziale książki jest podana ocena moralna zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*. Autor wychodzi z założe-

nia, że przekazywanie życia ma swój własny charakter będący konsekwencją właściwości osoby ludzkiej. Dzisiaj stosowane metody łączenia komórek rozrodczych w próbowce nie mają jednak charakteru osobowego. I chociaż są dozwolone w przypadku zwierząt i roślin, nie mogą być stosowane w przypadku człowieka, ponieważ nie respektują godności osoby ludzkiej. Nierozzerwalny związek pomiędzy miłością a zrodzeniem ludzkiego życia zawarty jest w samej naturze ludzkiej rozrodczości, która jest przekazywaniem życia od osoby do osoby. Płodność jest usprawiedliwiona tylko wtedy, gdy pochodzi z miłości małżeńskiej. Laun przedstawia etyczne podstawy nienaruszalności ludzkiego embrionu. Mówi też o bezwzględnym „nie” Kościoła wobec praktykowanego dotychczas zapłodnienia w retorcie.

Z wielką siłą Laun przeciwstawia się złu przerywania ciąży. W przedmowie pisze: „Sama już ilość stron wskazuje na to, że szczególnie leży mi na sercu problem aborcji” (s. 5). Zabijanie nienarodzonych jest zdecydowanie potępione przez Kościół. Wyrazem tego jest m.in. wypowiedź Soboru Watykańskiego II: „Należy z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia; spędzanie płodu, jak i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami” (KDK, 51). Autor przypomina naukę Kościoła, według której człowiek istnieje od chwili poczęcia. Od tego momentu ma podstawowe i niezbywalne prawo, jakim jest prawo do życia. Biskup dostrzega też silny związek między stosowaniem antykoncepcji a aborcją. Poczęte życie, mimo stosowania antykoncepcji, z reguły bywa zabijane (postawa „nie” życiu). Nie można poprzestać tylko na potępianiu przestępstw dokonanych na istocie ludzkiej w początkowym stadium, trzeba także walczyć o dziecko nienarodzone.

Choroba AIDS stanowi niewątpliwie jedną z największych katastrof obecnej epoki. Nie jest to tylko problem ochrony zdrowia, ponieważ choroba ta ma dramatyczne konsekwencje także w sferze życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Toteż nic dziwnego, że Autor pochyla się nad nim z dużą uwagą. Najpierw podaje podstawowe dane dotyczące choroby, przedstawia problemy moralne nosicieli HIV i chorych na AIDS, a mianowicie: życie w zagrożeniu, relacja do bliskich, relacja do innych osób. Następnie zaś przedstawia, jaki powinien być stosunek społeczeństwa do chorych: potrzeba akceptacji, respektowanie praw (do leczenia, pracy, opieki duszpasterskiej) oraz omawia obowiązki chorych na AIDS (higiena, konieczność leczenia). Autor odpowiada też na pytanie, czy AIDS jest karą Bożą za grzechy, biorąc pod uwagę fakt, że zarazić się można wirusem przez przypadkowe kontakty seksualne i przez używanie wspólnych strzykawek przez narkomanów.

Bp Laun podejmuje również zagadnienie diagnostyki prenatalnej. Stosuje się ją po to, aby wykrywać zaistniałe w embrionalnych stadiach rozwojowych choroby lub anomalie organiczne płodów i poddać je leczeniu. Nie wszystkie jednak odchylenia od normy zdrowia nadają się do jakiegokolwiek terapii. Co w tych wypadkach począć? Czy pozostawić sprawy ich naturalnemu biegowi wyznaczonemu przez biologiczne prawa życia i rozwoju, czy też zająć względem nich aktywną postawę? Wielu lekarzy i genetyków kieruje się zasadą, że dziecko ma prawo do przyjscia na świat zdrowym fizycznie i psychicznie. Skoro embrionowi przysługuje tego rodzaju prawo, w wypadku zaś głębokich anomalii czy schorzeń prawu temu nie może stać się zadość, wobec tego uniemożliwienie mu przyjscia na świat nie będzie aktem moralnie złym, ale wręcz przeciwnie – godnym moralnej aprobaty. A zatem przerywanie nieudanej ciąży w takiej sytuacji nie można traktować jako „zła koniecznego” wymuszonego ekonomiczną, psychologiczną czy terapeutyczną koniecz-

nością. Wręcz przeciwnie, przy wskazaniach genetycznych organiczna degradacja płodu prowadzi do konfliktu między jego prawem do życia a prawem do urodzenia się jako człowiek normalny. Przerwanie nieudanej ciąży przedstawia się zatem jako rozwiązanie sytuacji konfliktowej na zasadzie wyboru mniejszego zła (śmierć płodu) w miejsce zła większego. Autor w prezentowanej książce zdecydowanie potępia taki sposób rozumowania i postępowania. Uczy, że każdemu człowiekowi, także choremu, należy się szacunek. Podaje też zasady postępowania wobec najgłębiej upośledzonych i najciężiej chorych.

Współczesny człowiek chce usunąć chorobę i śmierć ze swojego pola widzenia. Wielu ludzi dziś rozważa, czy człowiek nie ma prawa zadecydować o końcu swego życia, zwłaszcza w obliczu wielkiego cierpienia. Zapominają oni, że choroba i związane z nią cierpienie należą do ludzkiego życia i muszą być przezwyciężone w ludzki sposób. Dlatego Autor twierdzi, że chorym potrzeba nie takiej pomocy, aby mogli jak najszybciej umrzeć, ale takiej, aby umierali w sposób godny człowieka. Człowiek ma prawo łagodzić swoje cierpienie, ale nie jest władnym rozporządzać swoim życiem i śmiercią w zależności od własnego uznania i zaistniałych okoliczności. Dla Kościoła każda forma życia jest wartościowa. Nawet życie naznaczone chorobą i cierpieniem może stać się czasem osiągania dojrzałości osobowej. Eutanazja jest po prostu zamachem na podstawowe prawo człowieka, prawo do życia, którego nikt nie może się wyrzec ani też nikomu nie może być odebrane. Jest to prawo przysługujące każdemu i wszystkim, obowiązujące na każdym etapie życia.

Niektóre środowiska próbują usprawiedliwić zachowania homoseksualne. Domagają się nawet zawierania małżeństw i adopcji dzieci. Kościół nigdy ich nie uznawał za dopuszczalne i nadal obstaje przy swej postawie, gdyż są one sprzeczne z zamysłem Stwórcy, znajdującym wyraz w komplementarności płci oraz immanentnej celowości związku małżeńskiego. Współżycie seksualne może być godziwe tylko w monogamicznym związku mężczyzny i kobiety. Autor stwierdza, że Kościół nie potępia skłonności homoseksualnych, ale uzewnętrznianie ich, czyli praktyki seksualne.

Podjmując w swej teologii moralnej omówienia współczesnych problemów etycznych, Biskup – moralista nie mógł pominąć zagadnień związanych z inżynierią genetyczną. Dostrzega on wielorakie korzyści płynące już obecnie lub mogące płynąć w przyszłości ze stosowania metod inżynierii genetycznej, np. leczenie chorób we wczesnym stadium życia, diagnostyka preimplantacyjna. Popiera on działania w tym zakresie, podkreślając jednak, że wszystkie one muszą respektować zasadę szacunku dla osobowej godności człowieka od chwili jego poczęcia i zmierzać zawsze do rzeczywistego dobra tak poszczególnej jednostki, jak i całej społeczności ludzkiej.

Wojna od tysięcy lat dotyka ludy i kraje. Od jej groźby nie są wolne społeczeństwa także w obecnych czasach. Autor wykazuje, że współczesna doktryna katolicka na temat wojny różni się od teorii „wojny sprawiedliwej”, która obowiązywała aż do Soboru Watykańskiego II. Dzisiaj trudno wyruszyć na wojnę z błogosławieństwem Kościoła. Obecnie wojnę sprawiedliwą zastąpił termin prawo do obrony. Laici zdecydowanie jednak odrzuca i potępia wojnę totalną. Uznaje za zbrodnię wszelkie działania wojenne, które dążą do zniszczenia całych miast lub większych terytoriów wraz z ich mieszkańcami. Nie odrzuca tym samym każdej wojny. Potępienie wszelkiej wojny oznaczałoby skazanie społeczeństw na łaskę wrogów.

Bp A. Laun zapoznaje czytelników z podstawowymi zagadnieniami, jakie dziś poruszają opinię publiczną. Każde z tych zagadnień ma co prawda swój własny kontekst, ale Autorowi chodzi o przybliżenie czytelnikowi nauki Kościoła i jej uzasadnienie. Wychodzi on z założenia, że dzisiaj istnieje duże zapotrzebowanie na dokładną informację dotyczącą tego, czego Kościół naucza w kwestiach szczegółowych. „Katolicką naukę moralną można i wolno poprawnie rozumieć, uczyć i pisać o niej wyłącznie jako o teologii miłości. Tu wszystkie nakazy i zakazy powinny być rozumiane jako wyraz miłości” (wstęp, s. 8).

*ks. Tadeusz Reroń*